



# SPORTOWY

(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 38 (1503)

DNIA 11 MAJA 1939 ROKU

ROK XIX

## 750 złotych, aparat radiowy, stopery - do wygrania

### piłkarzy

### Mecz Polska — Litwa dn. 20 sierpnia

## Niespodziewane trudności koszykarzy

### Wyprawa na mistrzostwa Europy zagrożona

— Na mistrzostwa Europy do Kowna reprezentacja Polski nie pojedzie! — przed ewentualnością wydania takiej sensacyjnej decyzji stoi w tej chwili Zarząd PZPR.

Byłaby ona dla ogółu wielką niespodzianką, bo przecież koszykarze polscy mają obecnie wszelkie szanse odegrania w Kownie decydującej roli, a szanse te wybitnie może wzmocnić solidny trening na obozie. I tu właśnie tkwi sedno rzeczy.

Kierownikiem obozu został wiceprezes PZPR p. Nowak, trenerem p. Kłyszko, wyznaczonych na obóz zostało czternaście koszykarzy, program pracy został szczegółowo opracowany, kwatery w Akademii W.F. zapewnione, pieniądze na obóz też się znalazły. Wszystko więc było gotowe.

Tego mała wieczorem (niedziela) na obóz pp. Nowak i Kłyszko oczekiwali na Błocianach zawodników. Nie zawił się nikt! Pocieszano się myślą, że przecież oficjalne otwarcie obozu wyznaczono na poniedziałek.

W poniedziałek przyszedł warszawiak Gregorajtyś i... nikt więcej!

W Zarządzie PZPR powstał popłoch,

zrzucono się do telefonów, poszły znowu w świat listy.

Odpowiedzi były bynajmniej nie pocieszające. Krakowianie są w trakcie zdawania egzaminów na wyższych uczelniach. Żaden profesor nie przełoży im tych egzaminów. Jednak możliwe, że zjawiają się w piątek 12-go.

Z lwowiakami jeszcze gorzej. Pewien profesor nie dopuszcza słuchaczy w ogóle do egzaminu, jeżeli który z nich opuści choć jeden jego wykład.

O zrobieniu jakiegos wyjątku, w szczególności dla... sportu — mowy nie ma!

Najtragiczniej przedstawia się jednak sprawa poznańczyków. Najlepsi polscy koszykarze — Kasprzak, Łój, Patrzykont i Grzechowiak są pracownikami kolejowymi. Wydział personalny dyrekcji Poznańskiej odpowiedział uprzejmie, że ponieważ urlopy wypoczynkowe zostały przez wyżej wymienioną czwórkę, już wykorzystane, mogą oni otrzymać tylko urlopy bezpłatne. Oczywiście stawia to zawodników w położeniu bez wyjścia.

PZPR nie może — ze względów finansowych, a przede wszystkim ze względów formalnych — zapłacić za te trzy tygodnie i wobec tego zarówno udział w obozie jak i wyjazd poznańczyków jest niemożliwością.

P. Nowak jest zupełnie rozgoryczony: — W tych warunkach (bez poznańczyków) do Kowna nie możemy wysłać żadnej reprezentacji; jeżeli natomiast ze względów organizacyjnych

czy innych. PZPR nie będzie się mógł wyczołgać z mistrzostw Europy — zmuszeni będziemy pojechać na Litwę z zespołem rezerwowym lub juniorami i wtedy mamy zapewnione... ostatnie miejsce nawet za Luksemburgiem.

W sytuacji tej zadziwia jedynie moment zaskoczenia. Przecież chyba PZPR zdawał sobie sprawę z tych wszystkich trudności i planował jakieś wyjście? Niechaj puści w ruch sprzężyny, którymi tak skutecznie postugiwał się dotychczas. (J.J.)



**SZTAFETA OLIMPIJSKA ZADECYDOWAŁA** o zwycięstwie Cracovii nad Pogonią (Katowice) 62:61. Na zdjęciu: Cracovia jeszcze jest druga, ale pateczkę odebrał już Soldan i niabawem wyjdzie na czoło



**PAWŁOWSKI WYPIĄSTKOWAŁ PIŁKĘ** atakowany przez Cholewę. Z boku Pająk. Moment z meczu Wisła — Cracovia 5:1

### Walka o stadion W. P. w dniu 11 czerwca

Dnia 11 czerwca Warszawa będzie terenem dwu meczów międzypaństwowych:

w lekkiej atletyce z Litwą, w boksie z Niemcami.

Obydwa te spotkania odbędą się mają na tym samym stadionie W. P.: lekkoatletyczne — po południu, bokserskie — wieczorem. Mówiąc jeszcze ściślej, mecz litewski ma się zacząć o godz. 16-tej, a niemiecki — o 20-tej.

Teoretycznie wszystko jest w porządku, gdyż lekka atletyka skończyć się powinna o godz. 18-tej i w ciągu dwu godzin stadion można opróżnić z 2-3 tysięcy (nie więcej stawi się chyba) widzów, aby wchłonąć nowych 15 tysięcy osób, które przyjadą oglądać boks.

W ten sposób, popołudnie będzie wolne na skrupulatnie przygotowanie stadionu do wielkiej batalii bokserów.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że lekkoatletyczny mecz z Litwą przemianowany zostaje na spotkanie międzymiastowe Kowno — Warszawa. Wobec tego, przytoczone wyżej argumenty zyskują jeszcze bardziej na sile.

### Niemcy wystawili już skład na mecz pięściarski z Polską

Berliński „Box-Sport” zapowiada następujący skład reprezentacji bokserskiej Niemiec na mecz z Polską w Warszawie (11 czerwca):

Obermauer, Wilke albo Priess, Graaf albo Schoeneberger, Heese albo Nürnberg, Herchenbach, Pepper, Koppers albo Schnarre, Runge.

Jak wynika z tej listy, znikli z drużyny Murach i Baumgarten, a więc zawodnicy, którzy nie popisali się w Dublinie.

W czterech wagach nazwiska reprezentantów będą ustalone dopiero w końcu maja. Eliminacje nie są przewidziane. Wybór nastąpi na obozie treningowym w Benneckenstein.

lekką: Heese, Nürnberg, Kukliński, Kramer, średnia: Pepper, Baumgarten, Weirich, Schellin, półciężka: Schnarre, Koppers, Schmidt, Pauler, ciężka: Runge, Kleinholdermann, Ortmanns, Grupe.

Poza tym mianowano „Drużynę Narzybku” (po 6-ciu zawodników w każdej wadze). Wszyscy oni obowiązani są uzyskać zezwolenie związku na każdy swój występ w ringu.

Wybór „Drużyny Narodowej” jest pierwszym aktem przygotowań olimpijskich.

**Poznań — Berlin**

Na 2-go czerwca wyznaczony jest międzymiastowy mecz Berlin—Poznań w Berlinie. Spotkanie posiada charakter rewanżowy.

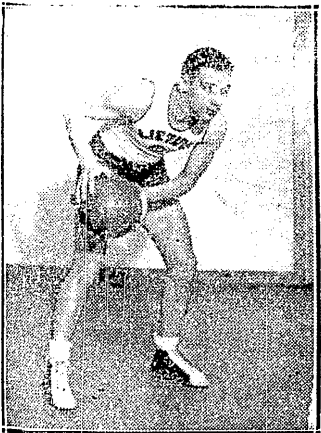
Z Berlina awizują następujący skład stołicy Niemiec: Tietzsch, Schiller, Graaf, Nürnberg, Gorczyca, Schellin, Campe, Kleinholdermann.

Orientując się jednak w nastrojach niemieckich, przewidzieć można, że w wadze koguciej stanie prawdopodobnie Wilke, w piórkowej — Schnarre. Schnarre nie startował na mistrzostwach dęblińskich jedynie z powodu trudności kłopotów z wagą. Stoi on na pograniczu wagi ciężkiej i w latach poprzednich był najgroźniejszym przeciwnikiem Rungego.

Przed tygodniem Führer boksu niemieckiego dr. Metzner ustalił skład „Drużyny Narodowej”. Zawiera on następujące nazwiska:

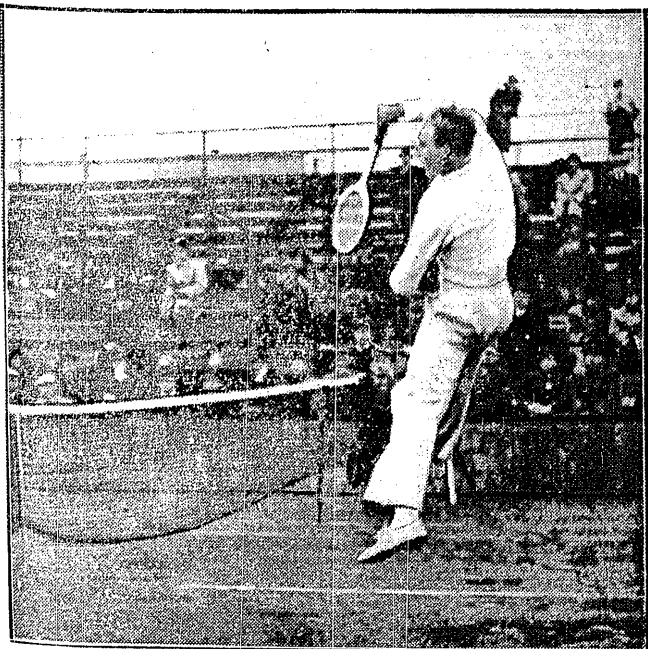
waga musza: Obermauer, Winskowski, Bamberger, kogucia: Wilke, Hacker, Schiller, Manczik, piórkowa: Graaf, Schoeneberger, Büttner, Jaro, półśrednia: Murach, Herchenbach, Bredehorn, Gorczyca,

**Dziś**  
**1-sza tabela**  
**10-ciu**  
**najlepszych**  
**wyników**  
**w lekkiej**  
**atletyce**  
str. 5-ta



**TRENER KOSZYKARZY LITWY**

Jerzy Kriauciunas — położył wielkie zasługi nad podniesieniem poziomu tego sportu



### TO JUŻ PEWNY KONIEC!

Van Swol potężnie smeczkuje z podskoku, niezbyt wysokiego łoba Fio-czyńskiego

**3:2**  
**typuje**  
**na str. 6-ej**



**ZWARTA GRUPA KOLARZY WPADŁA NA METĘ** w Katowicach kończąc 10-ty jubileuszowy wyścig dookoła Śląska o puchar „Raz Dwa Trzy”



**KRÜGER (KPW POMORZANIN)** ustanowił nowy rekord okręgu w pełnieniu kulą wynikiem 13,82 m.

W Kownie zanotowano

# Litwa - Polska 20 sierpnia

## Rozmowa z kapitanem LZPN w kawiarni Konrada



Kowno, 9 maja. Władomość o ostatecznym sfinalizowaniu pierwszego spotkania Litwy z Polską w Warszawie...

Co może Pan powiedzieć o drużynie na Warszawę i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

# Zmieniony program ligowców

## Tylko cztery pary walczyć o punkty

Zakontraktowany nieoczekiwanie mecz międzyklubowy Warszawa - Kowno spowodował rewizję najbliższego programu ligowców...

Wczesny rewanż. Tak więc Pogoni pozbędzie się dość wczesnie zmyru drugiego meczu z lidem...

Drugą pielerzymką warty. Warty wybiera się po raz drugi do Krakowa...

Lista strzelców. W tym tygodniu wygłada odcienie następujące: 1) Wilimowski (Ruch) 12 bramek...

ta zdoła uruchomić na boisku powaliskim swój mechanizm kombinacji przeciwnika...

Wizyta w Łodzi. Union zechce zapewne pokazać własnej publiczności, że sukces lwowski nie był przypadkiem...

Lista strzelców. W tym tygodniu wygłada odcienie następujące: 1) Wilimowski (Ruch) 12 bramek...

Tylko 13 graczy. W tym tygodniu wygłada odcienie następujące: 1) Wilimowski (Ruch) 12 bramek...

# Teraz już trzeba wybierać

## Piłkarze na egzaminie warszawskim

Warszawa, 10.5. Team A - Team B 4:2 (1:0). Bramki dla „Czerwonych” zdobyli: Plec I, Artur, Piontek I, Artur; dla „Białych”: Cebula I, Gendera, Sedziwoj, P. Kałifski...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

# Nie poddawajmy się złudzeniom

## że Warszawa zaimponuje piłkarzom Litwy

Wizyta pingpongistów kowieńskich była pierwszym zwiastunem polsko-litewskich kontaktów sportowych...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

# Piłkarze na boiskach

Turniej Pogoni o puchar prez. m. Lwowa. Program piarskiego turnieju juniorskiego Pogoni został już definitywnie ustalony...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

Junak przoduje w lidze lwowskiej. W lidze lwowskiej po ostatnich rozgrywkach nie zostały już tabeli zasadnicze zmiany...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

# 80 razy po 1300 mtr

## Wyścigi kolarzy

Prezes P. Z. P. N. ocenia grę. W. p. Głabisz jest naprocz zawodowcy w formie gry...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

W Warszawie i jej możliwościach? Położenie 25 lat... Wysłamy drużynę młodą, bardzo młodą...

# Przed jubileuszem Pogoni

Na jubileusz 35-lecia Pogoni sprowadzamy jest w Lwowie klub sympatyków i członków litewskiego...





# Za tydzień musi być lepiej!

## Pierwsza lista 10-ciu najlepszych jest jeszcze słabiutka

zestawił W. Trojanowski

	100 mt	200 mt	400 mt	800 mt	1.500 mt	5.000 mt	10 km	110 mt płotki	400 mt płotki	sztafeta 4x100 <sup>m</sup>
1	Dunecki Tor. 10,8	Hocheisel Byd. 23,2	Metelski War. 52,2	Waslewski B. 2:04,5	Fils Lub. 4:15,7	Herman War. 15:31,0		Gierutto War. 16,0		Warszawianka 45,1
2	Danowski Lw. 11,1	Danowski Lw. 23,4	Staniszewski W. 52,4	Kozłowski B. 2:04,8	Palus Lub. 4:15,8	Nowacki Zak. 16:02,0		Sulkowski W. 16,4		AZS-War. 45,7
3	Gassowski Deb. 11,2	Wojciechowski G. 23,6	Wojciechowski G. 52,5	Winnicki Gd. 2:05,0	Korzeniowski L. 4:17,1	Karwowski K. 16:12,0		Pajsker War. 16,8		Polonia War. 45,7
4	Orlewicz Lw. 11,2	Rusinek Byd. 23,9	Grosicki War. 53,8	Kettlicz War. 2:07,0	Korzeniowski L. 4:17,1	Borus Zw. 16:17,0				Cracovia 47,1
5	Zatwarnicki Lw. 11,2	Orlewicz Lw. 24,0	Danielak Kat. 54,4		Kozłowski B. 4:18,4	Duplicki W. 16:23,2				Gedania 47,3
6	Mach Gdańsk 11,3		Kasza Kat. 55,0		Polok Kat. 4:23,2	Marynowski W. 16:25,0				SKS-Krak. 47,8
7	Stanisławski Gr. 11,4		Hocheisel Byd. 55,2		Soldan Kr. 4:28,5	Gwóźdź Kat. 16:39,6				Pogoń Kat. 47,9
8	Drużbiak Lw. 11,4		Petrzyński Gd. 55,4		Willim Kat. 4:29,6	Eichel War. 16:48,8				
9	Orczykowski Kr. 11,5					Mleka Kr. 16:56,6				
10	Walla Kat. 11,5									

Tabela „10-ciu najlepszych” stała się już tradycją nie tylko naszego pisma, ale również i całej braci lekkoatletycznej, która tutaj znajduje notowania najbardziej ją interesującej „głedy”.

ziom większości konkurencji jest z lekka kompromitujący. Niechże puste plamy, zarówno jak i wszystkie słabe pozycje, zdopingują zawodników do jak najszybszego zatarcia śladów niefortunnego początku.

już najbliższa niedziela (Warszawa — CWWP) przyniesie wielki, oby jak największy, przewrót. Sezon zbliża się z wielką prędkością (już za miesiąc o-

### Kucharski znów straci sezon

Poważna choroba przyczyną niepowodzeń

Lwów, w maju. Tajemnica niepowodzeń i słabej formy Kucharskiego już na początku b. sezonu została nareszcie wyjaśniona. Kucharski od czasu swego pobytu w Grecji, gdzie w r. ub. przez cały miesiąc przygotowywał się do mistrzostw Europy — był w dobrej formie, co trwał niemal cały rok. W jesieni rozpoczął Kucharski intensywny trening i wszystko wskazywało, że dojdzie do siebie w formie. Przyszły zimowy Mistrzostwa Polski w Przemyslu, Kucharski startuje w biegu na 3 km — biegu nie kończy; drugiego dnia startuje w sztafecie 3x800 metr. i biegu znów nie kończy, marnując ciężko wypracowane prowadzenia Pogoń przez Moskała i Polusa.

Po powrocie z Przemysłu Kucharski jest całkowicie zamalany psychicznie — wie, że coś mu dolega, ale nie wie co. Klądzie to na karb przemęczenia i robi miesięczną przerwę, po czym znów zaczyna ostry trening. Po krótkim czasie robi szalony postęp — wszystko przemawia za tym, że na reszcie upragniona forma wróci.

Kucharski zdecydował się na start w biegu na przelaj. Teraz właśnie przychodzi kulminacyjny punkt i wyjaśnienie całej zagadkowej historii: dostaje kurczy i bóle, bieg jednak kończy jako płaty. Kucharski poddaje się gruntownemu badaniu przez dyr. Kłwikę Uniwersyteckiej — profesora Renckieco. Po prześwietleniu diagnoza brzmi beznadziejnie: choroba dwunastnicy — wzrostka robaczkowa. Na razie konieczna jest specjalna kuracja przez 6 tygodni; gdyby nie było poprawy po- pienia, konieczna będzie operacja. Stan ten, zdaniem lekarza, bezwzględnie nie pozwala na większe wysiłki fizyczne.

### Węgrzy czekają na wioślarzy polskich

Budapeszt, w maju.

Węgierski związek wioślarzy zawarł jeszcze w roku 1938 umowę, w myśl której, w lipcu roku 1939, miał się odbyć w Budapeszcie mecz międzypaństwowy. Polska miała nadać ostateczną zgodę do 1 stycznia, odpowiedź jednak nie nadeszła. Dopiero teraz Węgrzy, ustalając daty nadchodzącego sezonu zaczęli przynaglać Polaków o wiadomości czy przyjadą do Budapesztu? Drogą prywatną Węgrzy dowiedzieli się, że Polacy chcą rozegrać mecz, Węgrzy dają do spotkania wszelkimi siłami, uważając je za najważniejszy etap przy-

### W piątek start raidu poznańskiego

W piątek rano o godz. 6 nastąpił start do tegorocznego raidu Automobilkłuba Wielkopolskiego, do którego ostatecznie zgłoszono 16 samochodów.

W klasie I do 1200 cm startować będzie 6 wozów. Z zawodników zamiejscowych wymienić należy red. Sokopa na DKW.

Do klasy II do 2000 cm zgłoszono 7 maszyn, wśród nich znajdują się Marek na Oplu i Kołaczkowski na Citroen. Do kategorii III do 3000 cm zgłosił się tylko Antczak, który wobec braku konkurencji musiał się wycofać.

W kategorii IV powyżej 3000 cm startują Rychter na Chevroletie i Sporny na Buicku. (ss) POKAZ MOTOCYKLOWEJ JAZDY TERENO- WEJ W WYKONANIU MISTRZÓW. Motocyklist stolecznicy będą mieli okazję zobaczyć jak się jeździł motocyklami w terenie. Antarami pokaz, który odbył się w Pomoczkowie, będą mistrzowie Polski: Michał Kiewicz, Jurkowski oraz Jakubowski i Nowakowski.

### Węgrzy czekają na wioślarzy polskich

Budapeszt, w maju.

Węgierski związek wioślarzy zawarł jeszcze w roku 1938 umowę, w myśl której, w lipcu roku 1939, miał się odbyć w Budapeszcie mecz międzypaństwowy. Polska miała nadać ostateczną zgodę do 1 stycznia, odpowiedź jednak nie nadeszła. Dopiero teraz Węgrzy, ustalając daty nadchodzącego sezonu zaczęli przynaglać Polaków o wiadomości czy przyjadą do Budapesztu? Drogą prywatną Węgrzy dowiedzieli się, że Polacy chcą rozegrać mecz, Węgrzy dają do spotkania wszelkimi siłami, uważając je za najważniejszy etap przy-

### Węgrzy czekają na wioślarzy polskich

Budapeszt, w maju.

Węgierski związek wioślarzy zawarł jeszcze w roku 1938 umowę, w myśl której, w lipcu roku 1939, miał się odbyć w Budapeszcie mecz międzypaństwowy. Polska miała nadać ostateczną zgodę do 1 stycznia, odpowiedź jednak nie nadeszła. Dopiero teraz Węgrzy, ustalając daty nadchodzącego sezonu zaczęli przynaglać Polaków o wiadomości czy przyjadą do Budapesztu? Drogą prywatną Węgrzy dowiedzieli się, że Polacy chcą rozegrać mecz, Węgrzy dają do spotkania wszelkimi siłami, uważając je za najważniejszy etap przy-

### Węgrzy czekają na wioślarzy polskich

Budapeszt, w maju.

Węgierski związek wioślarzy zawarł jeszcze w roku 1938 umowę, w myśl której, w lipcu roku 1939, miał się odbyć w Budapeszcie mecz międzypaństwowy. Polska miała nadać ostateczną zgodę do 1 stycznia, odpowiedź jednak nie nadeszła. Dopiero teraz Węgrzy, ustalając daty nadchodzącego sezonu zaczęli przynaglać Polaków o wiadomości czy przyjadą do Budapesztu? Drogą prywatną Węgrzy dowiedzieli się, że Polacy chcą rozegrać mecz, Węgrzy dają do spotkania wszelkimi siłami, uważając je za najważniejszy etap przy-

### LIBRIORY SPORTOWE

Hurt—detal. Zamówienia na miarę

### PLASZCZE impregnowane „Ascot”

krajowe i angielskie Leszno 4 m. 20 tel. 11-00-35

Al. Reksza i M. Strzelecki —



**CHŁOPCY KOPIĄ PIŁKĘ**

POWIEŚĆ CZĘŚĆ DRUGA EPOKA HIERONIMA

Twardowski z trudem ukrywał zmieszanie, tłumaczył, że nie zdążył spytać syna, ale to jeszcze uczyni, choć w gruncie rzeczy uważa, że prace przy boisku powinien poprowadzić inżynier — sportowiec, a nie człowiek w rodzaju Ksawerego, który nie ma pojęcia o sporcie.

### Bezczelność Ksawerego przeszła domniemanie granice.

Powążył się na podjęcie gry, która mogła mieć nieobliczalne następstwa. Pan Piotr był zupełnie zdruzgotany i nie mógł pojąć, jak Ksawery zdobył się na coś podobnego. Jakże śmiały podać się tu za inżyniera, jak śmiały mówić jeszcze tym zycznym ludziom o swoim zainteresowaniu budownictwem sportowym! Do czego to może doprowadzić? Jak się to skończy?...

Zatrzymany w domu przez niespodziewaną wizytę syna, który zjawił się w Warszawie po wielu latach nieobecności, przywożąc w dodatku żonę-Rosiankę, pan Piotr Twardowski spóźnił się do klubu, gdzie odbywały się małe przyjęcia dla piłkarzy krakowskich.

— Nie, Hieronim, myślę, że jednak Ksawery nie nada się do tej roboty — przekonywał. — Mnie osobście bardzo podobają się plany Wieliczki... — Ale Konrad jeszcze jest tylko studentem Politechniki, nie fachowcem skończonym, jak Ksawery, nie ma jego doświadczenia. W każdym razie trzeba jak najprędzej zetknąć Wieliczkę z Ksawerem, musimy przecież ruszyć z miejsca tę sprawę!...

Los przerwał wreszcie meki pana Piotra. Ksawery musiał skończyć swoje łgarstwo, bo majora telefonicznie zaproszono gdzieś na miasto. Odchodząc, mocno potrząsał ręką Ksawerego, najwidoczniej pełen dla niego sympatii.

Znalazłszy się w lokalu Victorii, pan Piotr wpadł od razu w wir spraw klubowych, a ożywiona dyskusja z majorem Lech-Wilskim i Giczalskim zmusiła go do zapomnienia o powrocie Ksawerego. Spóźnienie swe wytłumaczył nieoczekiwaną wizytą, nie powiedział jednak od razu, że to właśnie zjawił się jego zagubiony w Rosji syn.

— Wujek się źle czuje? — spytał Hieronim, widząc bladeś na twarzy pana Piotra. — Nie, to tylko tak... Zmęczyłem się... — westchnął ciężko stary Twardowski, zajmując miejsce na kanapie.

— Jak to, o co? Podajesz się za inżyniera, podejmujesz się budowy boiska? Przecież to beczelność! To pachnie kryminałem!...

Dopiero po wyjeździe Ligi, wracając z dworca, pan Piotr zatrzymał Hieronima i gdy znaleźli się na końcu całej grupy, zakomunikował mu o przybyciu Ksawerego. Hieronim był szczerze uradowany. — To świetnie się składa — zawołał — Ksawery jest przecież inżynierem architektem i może nam być wielką pomocą przy budowie boiska! Siedząc przez kilka lat we Francji, zetknął się niewątpliwie z budownictwem sportowym, widział nowoczesne stadiony, może nawet sam pracował przy ich budowie, nie pytał go wuj o to?...

— Wujek się źle czuje? — spytał Hieronim, widząc bladeś na twarzy pana Piotra. — Nie, to tylko tak... Zmęczyłem się... — westchnął ciężko stary Twardowski, zajmując miejsce na kanapie.

— Jak to, o co? Podajesz się za inżyniera, podejmujesz się budowy boiska? Przecież to beczelność! To pachnie kryminałem!... Ksawery wolno wydmuchiwał przed siebie dym z papierosa, a na wargach przewijał mu się ironiczny uśmiech. (C. d. n.)

